

Beata Burska-Ratajczyk

Uniwersytet Łódzki

KICZ JĘZYKOWY W ŚWIADOMOŚCI STUDENTÓW ŁÓDZKIEJ POLONISTYKI

Świadomość językowa definiowana jest jako: „ogół sądów o języku i poglądów na język charakterystycznych dla jakiejś osoby lub grupy społecznej [...]” [Jadacka, Markowski, Zdunkiewicz-Jedynak 2008: 141]. Wspomniane zagadnienie coraz częściej bywa przedmiotem zainteresowania wielu językoznawców [Maćkowiak 2012: 9–27; Zagórski 1999: 87–93], najnowsze opracowania koncentrują się na badaniu socjolektu młodzieży, w kontekście specyficznych właściwości leksykalnych i frazeologicznych [Czarnecka 1997; Kowalikowa 1999; Zgólkowa, Czarnecka 1991] oraz problematyki świata wartości w języku tej grupy [Piotrowicz, Walczak, Witaszek-Samborska 2014; Zarębina, Gąsiorek 2005]. Stosunek socjolektów do ogólnej normy językowej był także przedmiotem wnikliwych rozważań Haliny Satkiewicz [1994: 9–19].

Niniejszy artykuł ma na celu wskazanie sposobu konceptualizacji pojęcia *kicz językowy* przez studentów polonistyki łódzkiej. Słownik wyrazów obcych wyjaśnia, że *kicz* to „bezwartościowy obraz, utwór literacki, film; por. szmira. – nm. *Kitsch* ‘lichota, tandeta’; określenie powstałe ok. 1870 r. w monachijskich kołach malarskich (o obrazach)” [Kopaliński 2007: 290]. W definicjach umieszczanych w opracowaniach leksykograficznych podkreśla się, że *kicz* jest czymś bezwartościowym, pozbawionym smaku, stereotypowym, łączonym przede wszystkim ze sztuką i przedmiotami użytkowymi.

Wnikliwą analizę tej problematyki w kontekście szerokich badań kulturowych zawiera studium o psychologii kiczu Abrahama Molesa [1978]. Opracowania słownikowe współczesnej polszczyzny nie notują wyrażenia *kicz językowy*. Znaczeniową interpretację i ocenę zjawiska znajdujemy w *Słowniku wiedzy o języku* [2007: 162–163], według którego *kicz językowy* to „utwór o małej wartości artystycznej, stereotypowy, odwołujący się do gustu przeciętnego odbiorcy. Cechuje go nagromadzenie elementów powierzchownych i nadmiernie ozdobnych. Wykorzystuje wątki o silnym zabarwieniu uczuciowym. [...] Termin *kicz językowy* zaczęto odnosić do każdego tekstu niewykazującego żadnych walorów estetycznych”. Abraham Moles [1978: 56] wskazywał, że: „[...] idąc metodą lingwistyki, która bada układ nadawca–przekaz–odbiorca, można wyłonić całą serię sposobów charakteryzowania kiczu”.

Celem prezentowanego opracowania jest odpowiedź na pytanie, jak postrzegają kicz językowy studenci polonistyki, czy opinia badanej grupy środowiskowej jest zbieżna z sądami językoznawców czy może jej stosunek do kiczu językowego jest zupełnie odmienny. Materiał ilustracyjny został zaczerpnięty z badań ankietowych przeprowadzonych w Uniwersytecie Łódzkim w roku akademickim 2014/2015 wśród studentów filologii polskiej I, II oraz IV roku. Ogólna liczba informatorów objęła 155 osób. Studentom zadano następujące pytania: 1. *Co to jest kicz językowy?*; 2. *Gdzie zjawisko występuje?*; 3. *W jaki sposób można zapobiegać kiczowi językowemu?*

Badania przeprowadzono wśród studentów polonistyki, ponieważ można ich uważać za osoby wrażliwe na słowo i świadome różnych zjawisk językowych.

Ankieta dostarczyła ciekawego materiału zarówno do szczegółowej charakterystyki samego pojęcia *kicz językowy*, wskazania zasięgu jego wstępowania, jak i do pokazania świadomości językowej respondentów. Odpowiedzi na pytania były zróżnicowane: od lakonicznych po bardzo szczegółowe, wnikiwe, starannie przemyślane. Po wstępnym przejrzaniu materiału okazało się, że większość badanych skupiła się na uściśleniu pojęcia *kicz językowy*, uwzględniając aspekt poprawnościowy, tematyczny, pragmatyczny i etyczny przekazu językowego. Uwaga studentów zwrócona była także na wskazanie grup społecznych, które posługują się językiem najgorzej, i obszarów, w których ich zdaniem używa się języka w sposób bezrefleksyjny, z przyzwyczajenia. Ponadto ankietowani skupili się na przedstawieniu sposobów unikania kiczu językowego.

Zamieszczone w artykule przykładowe wypowiedzi studentów podaję w oryginalnym językowo-stylistycznym kształcie. Cytaty z ankiet zaznaczam kursywą.

Kicz językowy w rozumieniu studentów

Okazało się, że duża grupa młodzieży akademickiej kojarzy kicz językowy z pustosłowiem i niepotrzebną ozdobnością wypowiedzi. Część ankietowanych definiowała zjawisko jako daremne zabieranie głosu czy pisanie, działanie językowe, które nie odniosło zamierzonego celu. Niektórzy podkreślali, że jest to komunikat, który ośmiesza nadawcę lub budzi zażenowanie odbiorcy. W ankietach pojawiły się przykłady, w których wymieniano uchybienia z zakresu kompozycji wypowiedzi, konkretne błędy: ortograficzne, leksykalne, gramatyczne, stylistyczne, usterki naruszające estetykę przekazu i/lub tradycyjne normy kulturowe. Najciekawsze informacje dotyczące kiczu językowego ilustruję materiałem wybranym z ankiet. Za istotne cechy kiczu językowego studenci uznali:

- niepoprawnie zbudowane wypowiedzi ustne oraz pisemne, które rażą odbiorcę;
- nadmiar słów w przekazie, który utrudnia komunikatywność;

- występowanie w oficjalnych komunikatach pisanych przez czołowych polityków błędów: ortograficznych, gramatycznych i stylistycznych;
- nieporadności językowe, szczególnie w wypowiedziach publicznych;
- niedostateczną identyfikację semantyczną wyrazów i trudności w opanowaniu słownictwa zapożyczonego przez osoby publiczne;
- nadużywanie niepoprawnych form językowych;
- używanie słów, których znaczenia się nie zna;
- nielogiczne połączenia wyrazowe;
- stosowanie banalnych połączeń wyrazowych;
- absurdalne, niedopasowane środki językowe;
- brak wartości stylowych wypowiedzi;
- mieszanie w tekście różnych stylów;
- występowanie jednostek polszczyzny potocznej w języku oficjalnym, w przekazach urzędowych;
- w języku oficjalnym używanie słów z socjolektu ludzi młodych;
- stosowanie oklepianych rymów w poezji;
- kwiecistość wypowiedzi;
- nadmierne stosowanie ozdobników stylistycznych;
- nierzetelność przekazu;
- łamanie zasad grzeczności językowej;
- wypowiedzi budzące zażenowanie odbiorcy.

Jak wynika z odpowiedzi udzielonej na pierwsze pytanie, studenci ściśle wiążą kicz językowy z naruszaniem normy językowej i kulturowej, z występowaniem błędów i usterek językowych, które są niedopuszczalne zwłaszcza w normie wzorcowej [zob. Markowski, Puzynina 1993].

Obszary występowania kiczu językowego

Respondenci wskazywali na powszechność kiczu, wyodrębnili kilka, według nich najbardziej charakterystycznych, obszarów występowania zjawiska.

1. Polszczyzna potoczna

Okazuje się, że w codziennych interakcjach językowych ankietowani najczęściej wiązali kicz językowy z naruszeniem normy ortofonicznej, stylistycznej i składniowej. Studentów razi bylejałość mówienia, zbyt daleko idące uproszczenia grup spółgłoskowych, niepoprawna wymowa samogłosek nosowych czy niepoprawny akcent wyrazowy i zdaniowy. Za przejaw kiczu językowego w tej odmianie polszczyzny uważają nadmierną deminutywizację i/lub emocjonalność wypowiedzi, czyli wszelką przesadę w opisach i ocenach, np. używanie nienaturalnych zdrobnień: *chlebek, dowodzik, fakturka, podanko*. Ponadto brak harmonii między stylem a funkcją wypowiedzi, np. stosowanie w stylu potocznym sformu-

łowań kancelaryjnych, np.: *Dzieci posiadają piękny dom i ogród*. W codziennych kontaktach międzyludzkich za przejaw kiczu uznana została skrótowość przekazu, zakłócająca właściwe zrozumienie wypowiedzi.

W postawie młodych wobec języka razi respondentów brak kultury wypowiedzi i brak zahamowań w mówieniu o sprawach, które powinny być objęte tabu językowym, np.: *dziś młodzi się niczego nie wstydzą, bez zahamowań mówią o sprawach intymnych*. Istotne znaczenie mają wypowiedzi ankietowanych na temat wulgaryzacji języka, która według studentów nasila się szczególnie w subkulturze młodzieżowej, np.: *kiczem jest używanie grubiańskich określeń i wulgaryzmów w komunikacji ludzi młodych*. Wulgaryzmy niewątpliwie łączą się z negatywną oceną sposobu mówienia. Podkreślane w większości ankiet nadużywanie wulgaryzmów ma według respondentów związek z wpływem czynników sytuacyjnego oraz psychologicznego na językowy kształt wypowiedzi i na wybór środków wyrazu. Według badanych o użyciu określonych środków językowych decydują ponadto nawyki społeczno-towarzyskie. Większość studentów zwraca uwagę na niestosowność wulgarnych zachowań językowych. Niektórzy postrzegają wulgaryzmy jako: *swoiste zjawisko wyluzowania młodych, sposób popisywania się, który mija z wchodzeniem w dorosłość*, podkreślając, że: *wulgaryzacja wynika z chęci zaznaczenia poprzez język swojej odrębności w stosunku do innych grup społecznych*.

Jak trafnie zauważa Anna Zadrożyńska: „Współczesne obserwacje badaczy kultury i społeczeństwa polskiego stopniowo uzupełniają wstępny obraz powszechnego schamienia. Ilustruje on stan międzyludzkich więzi, o których jedno na pewno można powiedzieć, że stopniowo blakną i znikają” [Zadrożyńska 2001: 172].

2. Polszczyzna medialna

Wśród instytucji służących utrwalaniu niepoprawnych wzorców językowych ankietowani wymieniali media, które w ich ocenie traktują język instrumentalnie i komercyjnie. Według respondentów media przyczyniają się do ubożenia polszczyzny, studenci podkreślali, że język, który funkcjonuje w środkach masowego przekazu, ze względu na swój zasięg oddziaływania, powinien reprezentować najbardziej wzorcową odmianę polszczyzny. Tymczasem tak nie jest. Z przytoczonych wypowiedzi wynika, że kicz językowy występuje w obszarach charakterystycznych dla współczesnej kultury, zwłaszcza masowej, obejmuje: prasę, radio, telewizję, reklamę i marketing, działalność kabaretową, piosenki, emitowane programy i seriale.

W tekstach prasowych za przejaw kiczu uznali studenci naśladownictwo wzorców zagranicznych. Szczególnie uleganie modzie językowej, np.: w prasie plotkarskiej, którą charakteryzuje: *niska wartość treściowa i stylistyczna przekazów; tematyka ograniczona do skandali, zbrodni, tkliwej miłości*. Kicz odnajdują respondenci, np. w tytułach artykułów, *gdzie brak oryginalnych środków językowych, a nadużywana jest polszczyzna potoczna, często występują określenia prosto z języka ulicy*.

W programach emitowanych w telewizji przejawem kiczu jest według studentów nieprzestrzeganie norm kulturowych i językowych zwłaszcza w oficjalnej sytuacji telewizyjnej, np.: *brak kultury rozmówców, ataki; przerywanie sobie; wzajemne obrażanie się czy agresywne, wulgarne zachowania językowe*.

Wspomnieć należy o serialach i programach telewizyjnych, które zdaniem ankietowanych, np.: *kreują błędną wizję rzeczywistości; powtarzają stereotypowe motywy; odwołują się do emocji odbiorców*. Wśród najczęściej wymienianych seriali, określanych przez studentów jako: kiczowate i tandetne, znalazły się: „Moda na sukces”, „Klan”, „Miłość na bogato”, natomiast wśród programów, np.: „Dlaczego ja”, „Pamiętniki z wakacji”, „Szkoła”, „Szpital”. „Trzeba tu przypomnieć, że kicz obiera chętnie jako temat macierzyństwo, życie rodzinne, miłość [...]” [Banach 1968: 59].

Określenie *kicz* odnoszą ankietowani także do małej sprawności językowej młodszego pokolenia aktorów i spikerów.

Za komercyjny kicz w radiu i telewizji uznali studenci: reklamy i piosenki. W reklamie według ankietowanych kiczem są, np.: *łatwe, tanie chwytły; posługiwanie się banalnymi, często powtarzanymi środkami językowymi; przesada w ocenach produktu czy usługi; nagromadzenie wyrazów odwołujących się do emocji, a nie do racji*. Termin *kicz językowy* odnosili respondenci także do piosenek, które według nich są: *banalne, puste; nie mówią o sprawach ważnych; powtarzają ciągle te same schematy*. Jako przykład złego gustu wymieniają: *piosenki disco polo; piosenki Dody*; ponadto: *teksty hip-hopowe, które świadczą o ogromnej wulgaryzacji języka*.

Warto również przytoczyć wypowiedź kulturoznawcy na temat estetyki przekazu muzycznego. „Siła piosenki polega na tym, że jej słowa opisują jakąś ważną część doświadczenia jednostkowego lub zbiorowego, a melodia przenosi wiążące się z tym doświadczeniem uczucia” [Waśko 2009: 133].

Kolejnym ważnym zjawiskiem w mediach, które przyciągało uwagę studentów, był dyskurs polityczny. Z analizy danych wynika, że respondentów razi kształt językowo-stylistyczny wypowiedzi polityków. Przejawem kiczu językowego jest według ankietowanych, np.: *oderwanie przekazu od rzeczywistości politycznej; natrętna propaganda polityczna; niebezpieczne stereotypizacje zawarte w wypowiedziach; brak zharmonizowania kształtu wypowiedzi z sytuacją komunikacyjną; brak czytelności i logiczności tekstu, który często jest świadomym zabiegiem manipulacyjnym*. Ponadto: *nieodpowiedzialne zachowanie się polityków podczas wizyt zagranicznych, które ośmiesza cały naród; niepoważny ton wypowiedzi polityków*.

Wielu młodych ludzi podkreśla, że politycy naruszają zasady grzeczności językowej i pozajęzykowej w kontaktach międzyludzkich. Ich postępowanie uważają badani za niezgodne z przyjętą w naszej kulturze normą zachowań społecznych. Według badanych zastrzeżenia budzi, np.: *„zaczepekność wypowiedzi”*; *szerząca się agresja językowa, brak poszanowania wobec uczestników dyskusji, którzy mają odmienne poglądy*. Z ankiet wynika, że rzadko do głosu dochodzi relatywizm i dążność do kompromisu.

Jak podkreśla Andrzej Waśko: „Kultura polityczna, podobnie jak każda inna forma kultury, jest wartością, która jest trudna do zdobycia i musi być troskliwie pielęgnowana” [Waśko 2009: 60].

3. Polszczyzna literacka

Ankietowani termin *kicz językowy* odnosili także do języka współczesnej literatury, podkreślając spadek jego rangi. W świadomości studentów, np.: *brak obecnie wartościowych utworów literackich, zarówno poetyckich, jak i prozatorskich*. Twórczość według badanych powinna odznaczać się: *kreacyjną siłą słowa, opisem przeżyć*; ponadto: *obrazowością, refleksyjnością, wyrazistością wypowiedzi*. Tymczasem z ankiet wynika, że język literatury ulega banalizacji, np.: *pisarze mówią o wyższych uczuciach w sposób naiwny*; komercjalizacji, np.: *dziś pisze się, mając na względzie to, co modne, co się sprzedaje*; oraz kolokwializacji i wulgaryzacji, np.: *dla mnie przejawem kiczu jest wulgarny język powieści Masłowskiej*.

Odwołując się do stylu artystycznego niektórzy podkreślali, że w literaturze *kicz językowy* może być świadomą prowokacją, np.: *kicz jest uznany i cieszy się akceptacją, jeżeli zwraca uwagę odbiorcy*, w kolejnej z ankiet czytamy: *w stylu artystycznym kicz jest pożądaný – jako forma przekornej wypowiedzi*. W zgromadzonym materiale znalazły się także odpowiedzi odnoszące się do konkretnych przykładów: *Często artyści wykorzystują kicz, by poddać krytyce pewne zjawisko*. *Mario Vargas Llosa w swojej powieści „Ciotka Julia i skryba” krytykuje popularne w swoim czasie powieści radiowe, które w sielankowy sposób ukazywały romans głównych bohaterów*. Na zakończenie jeszcze jedna opinia: *Łączę kicz ze zjawiskiem dandyzmu, które w literaturze jest uzasadnione*. *Dandys był postacią wprowadzającą teatralizację do swojego życia*. *Czerpał z przesadnie wystudiowanych póz, min, ważny był dla niego także strój*.

Na podstawie badań widać, że opinie na temat kiczu językowego w polszczyźnie literackiej nie zawsze są jednoznaczne i jednomyślne.

O zainteresowaniu odbiorców kulturą niską antropolog Anna Zadrożyńska pisze: „[...] ludzie współcześni zachłannie poszukują substytutów pełni. Oglądają filmy, telewizyjne seriale, programy z cyklu „Big Brother” czy „Survival”. Czytają miłosne opowieści „Harlequina” i inne romanse, opowieści sensacyjne i kryminały, thrillery, literaturę *science fiction* i *fantasy*. Słuchają dzikiej muzyki, pozbawionej melodii, której rytm wyrывa ich z człowieczeństwa i wiedzie w zaświaty” [Zadrożyńska 2001: 90].

4. Dyskurs naukowy

Z kolei parę słów komentarza na temat komunikacji naukowo-dydaktycznej. W wypowiedziach i opracowaniach naukowych *kicz językowy* ankietowani łączyli z brakiem przystępnego języka, niepotrzebną, skomplikowaną nadbudową terminologiczną i usterkami składniowymi. Studenci podkreślali, że w komunikacji dydaktycznej ważny jest podręcznik. W opinii respondentów w podręczni-

kach akademickich, np.: często zupełnie niepotrzebnie występuje uczona terminologia, która utrudnia zrozumienie treści, pojawiają się: skomplikowane, rozbudowane zdania, w których ginie główna myśl.

5. Dyskurs religijny

Kolejne ciekawe spostrzeżenia przyniosła interpretacja zachowań językowych w komunikacji kościelnej. Studenci polonistyki mają świadomość zmiany treści, strategii i stylu dyskursu religijnego w zależności od wieku odbiorców komunikatów, np.: *inne są przekazy dla dzieci, a inne dla dorosłych, ale i te, i te, powinny być ciekawe i dostosowane do możliwości percepcyjnych wiernych*. Wśród negatywnych cech pojawiających się w komunikacji religijnej ankietowani wymieniali najczęściej: błędy fonetyczne, np.: *razi mnie akcent inicjalny w kazaniach i homiliach*, błędy gramatyczne, np.: *irytuje mnie, jak duchowni nie odmieniają nazwisk*. Część wypowiedzi dotyczyła usterek stylistycznych, np.: *w wypowiedziach księży sporo jest nieporadności w zakresie stylu*. Za poważne naruszenie estetyki wypowiedzi ankietowani uważali elementy potoczne występujące w dyskursie kaznodziejskim, brak właściwej równowagi pomiędzy podniosłą treścią kazania a zastosowanymi środkami językowymi, np.: *niepotrzebnie są w kazaniach słownictwo i frazeologia potoczna; słowa potoczne są nieuzasadnione, razią w tekstach kierowanych do wiernych*. Ocenie podlegał również aspekt strukturalny przekazów religijnych, zwłaszcza kazań, np.: *kazania są trudne w odbiorze; niektóre kazania są bardzo ogólnikowe; nie trafiają do wiernych kazania patetyczne lub odrealnione*. Często ankietowani podkreślali, że kazania są niekomunikatywne ze względu na: *zawiłą strukturę składniową wypowiedzi*. Ponadto studenci wskazywali: *niespójność, rozwlekłość, brak istotnych treści, np.: kazania są słabe; ksiądz nie potrafi zainteresować wiernych przekazem; w kazaniach brak plastyczności i wyrazistości wypowiedzi*. Negatywnej ocenie podlegały także zachowania niewerbalne w procesie komunikacji z wiernymi, szczególnie środki ekspresji stanów emocjonalnych, np.: *Razi mnie niepotrzebna gestykulacja kapłana podczas kazań, która ma podkreślać silne zaangażowanie emocjonalne w przekaz. To taka teatralizacja gestów*.

Wnioski

Spoglądając na wskazane i opisane przez studentów rozumienie pojęcia *kicz językowy* należy stwierdzić, że badani uchwycili istotne jego rysy. Zdecydowana większość definiuje kicz jako naruszenie pewnych uniwersalnych zasad dotyczących komunikacji językowej, takich jak np.: zrozumiałość, estetyka, etyka i kultura wypowiedzi. Respondenci mają świadomość, że każda wypowiedź jest zjawiskiem językowym nierozzerwalnie połączonym z kulturą i obyczajowością, a posługiwanie się językiem jest nieodłącznym składnikiem ogólnej kultury człowieka. Z badań wynika, że w opinii studentów komunikowanie się jest ogromnie

ważne dla relacji międzyludzkich. Cieszy fakt, że ankietowani zauważają przemiany, jakie dokonują się we współczesnej polszczyźnie i potrafią je właściwie interpretować.

W ocenie komunikatu językowego studenci odwoływali się do zróżnicowanych kryteriów: poprawności językowej, komunikatywności, przystosowania tekstu do możliwości percepcyjnych odbiorcy, piękna i prawdy. Istotne znaczenie ma także atrakcyjność przekazu. Obserwacja objęła wszystkie poziomy systemu językowego: fonetykę, fleksję, składnię, choć najwyraźniej zaznaczyła się w słownictwie. Sporo uwagi w ocenie zjawiska poświęcili studenci poprawności stylistycznej wypowiedzi, szczególnie kwestii potocyzacji i wulgaryzacji polszczyzny publicznej. Ankietowani koncentrowali się przede wszystkim wokół norm językowych i kulturowych komunikatu. Można powiedzieć, że kicz językowy stosunkowo często utożsamiany jest przez respondentów z wypowiedzią, która nie pasuje do konwencji kulturowych związanych z określoną sytuacją komunikacyjną. Obserwacje studenci ilustrowali licznymi przykładami zaczerpniętymi z różnych odmian stylistycznych polszczyzny.

Ankietowani bardzo wyraźnie wskazywali skutki, jakie wywołuje niewiedza i wiążące się z nią ubóstwo językowe przedstawicieli różnych grup społecznych, zwłaszcza najmłodszych użytkowników polszczyzny. Studenci, odwołując się do źródeł internetowych, przede wszystkim blogów, podkreślali, że młodzież nie zwraca szczególnej uwagi na formę wypowiedzi, liczy się przede wszystkim treść przekazu, podczas gdy językowa organizacja tekstu staje się mniej istotna.

Ważna jest także konkluzja, że współczesne media nie dostarczają wzorców używania polszczyzny kulturalnej, często brakuje sprawności językowej: dziennikarzom, politykom, aktorom, czyli osobom posługującym się publicznie polszczyzną.

Wśród przyczyn, które naruszają fortunność komunikacji, respondenci najczęściej wymieniali: niewiedzę, brak dobrego smaku, lenistwo językowe i schematyzm.

Badania pokazują sprawność lingwistyczną, komunikacyjną i kulturową współczesnych studentów polonistyki i potwierdzają obserwację Haliny Satkiewicz [1994], dotyczącą stosunku socjolektu studenckiego do ogólnopolskiej normy językowej, z której wynika, że socjolekt ten jest typowym przykładem subkultury tradycyjnej.

Co ciekawe, w ankietach pojawiły się również opinie uwzględniające subiektywizm oceny zjawiska, np.: *Kicz jest pojęciem względnym, to, co jednym się podoba, innych może razić* oraz jego historyczną zmienność: *Opinie na temat kiczu mogą się różnić w zależności od epoki*.

Teoretycy kiczu również wskazują jego „intuicyjny i zniuansowany” charakter [Moles 1978: 14] i dowodzą, że: „[...] rzecz uznana początkowo za kicz, względnie nawet tak produkowana, podlega następnie przychylniej ocenie. [...] przedmiot sztuki niegdyś chwalony zostaje później osądzony ujemnie” [Banach 1968: 126].

W opinii studentów sposobem na uniknięcie kiczu językowego jest podnoszenie wiedzy, doskonalenie sprawności językowej, rozwijanie wrażliwości, obcowanie z kulturą wysoką. Bowiem: „Kto ma świadomość nierzetelności sztuki, nie da się jej ująć; może nawet uzyskać z niej nowe doświadczenie” [Banach 1968: 345].

Nie jest możliwe omówienie w krótkim szkicu wszystkich problemów, jakie nasuwają się podczas lektury zgromadzonych ankiet, ale zasygnalizowane zagadnienia pozwoliły wyeksponować najistotniejsze z nich.

Bibliografia

- Banach A. [1968], *O kiczu*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Czarnecka K. [1997], *Pragmatyczne spojrzenie uczniów na współczesną polszczyznę*, [w:] *Studia pragmalingwistyczne*, Porayski-Pomsta J., Zgólkowa H. (red.), Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa, s. 25–32.
- Jadacka H., Markowski A., Zdunkiewicz-Jedynak D. [2008], *Poprawna polszczyzna. Haśła problemowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Kopaliński W. [2007], *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Oficyna Wydawnicza RYTM, Warszawa.
- Kowalikowa J. [1991], *Słownictwo młodych mieszkańców Krakowa*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Kraków.
- Maćkowiak K. [2012], *Świadomość językowa – problem definicji*, [w:] *Świadomość językowa w komunikowaniu*, Steciąg M., Bugajski M. (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra, s. 9–27.
- Markowski A., Puzyńska J. [1993], *Kultura języka*, [w:] *Współczesny język polski*, Bartmiński J. (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 49–69.
- Moles A. [1978], *Kicz czyli sztuka szczęścia. Studium o psychologii kiczu*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Płociennik I., Podlaska D. [2007], *Słownik wiedzy o języku*, Wydawnictwo ParkEdukacja, Bielsko-Biała.
- Satkiewicz H. [1994], *Norma polszczyzny ogólnej a języki subkultur*, „Język a Kultura”, t. 10: *Języki subkultur*, Anusiewicz J., Siciński B. (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 9–19.
- Piotrowicz A., Walczak B., Witaszek-Samborska M. [2014], *Potoczna onimia miejska w świadomości studentów poznańskiej polonistyki*, [w:] *Architektura miasta w języku i kulturze*, Świącicka M. (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz, s. 113–122.
- Waśko A. [2009], *Demokracja bez korzeni*, Wydawnictwo ARCANA, Kraków.
- Zadroznyńska A. [2001], *Targowisko różności. Spojrzenie na kulturę współczesną*, Wydawnictwo Książkowe „Twój STYL”, Warszawa.
- Zagórski Z. [1999], *Świadomość językowa a norma*, [w:] *Silva rerum. Księga poświęcona Profesorowi Markowi Kornaszewskiemu w 70. rocznicę urodzin*, Wydawnictwo „WiS”, Poznań, s. 87–93.

- Zarębina M., Gąsiorzek K. [2005], *Świat wartości w języku studentów krakowskich przełomu wieków*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Kraków.
- Zgółkowska H., Czarnecka K. [1991], *Potoczność języka uczniowskiego w świadomości jego użytkowników*, [w:] *Język potoczny jako przedmiot badań językoznawczych*, Gajda S., Adamiszyn Z. (red.), Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Powstańców Śląskich w Opolu, Instytut Filologii Polskiej, Opole, s. 95–102.